

AMERYKANIE BĘDĄ PRZERABIAĆ ŚCIEKI NA PALIWO. "NOWATORSKA TECHNOLOGIA"

Amerykańscy naukowcy z Departamentu Energii USA opracowali sposób pozwalający przerabiać ścieków w paliwo. Demonstracyjna przetwarzalnia zostanie otwarta w 2018 r. w Kanadzie.

Stworzona przez naukowców z Pacific Northwest National Laboratory metoda opiera swoje działanie na technologii znanej jako skraplanie hydrotermalne (hydrothermal liquefaction). Za pomocą wysokiego ciśnienia i odpowiednich temperatur naśladuje ona warunki geologiczne, w których naturalnie tworzy się ropa naftowa. W rezultacie ze ścieków otrzymywana jest substancja podobna do ropy, tzw. olej popirolityczny. Następnie może on zostać przetworzony za pomocą konwencjonalnych metod rafinowania ropy naftowej.

Przez długi czas osad kanalizacyjny uważany był za słaby składnik do produkcji biopaliwa z uwagi na zbyt wysoki poziom wilgoci osadu. Z tego powodu dotychczasowe próby przerabiania ścieków na paliwo musiały uwzględniać potrzebę ich suszenia, co czyniło ten proces nieopłacalnym. Proces opracowany przez amerykańskich naukowców pomija konieczność osuszania ścieków. Może też zostać zastosowany do przetwarzania w paliwo innych wilgotnych produktów organicznych, np. odpadów agrokulturalnych.

Metoda opracowana przez Amerykanów zostanie po raz pierwszy wprowadzona w życie na dużą skalę w sąsiedniej Kanadzie. Władze dystryktu Metro Vancouver w prowincji Kolumbia Brytyjska planują otworzyć pierwszą przetwarzalnię w 2018 r.

Ocenia się, że w samych Stanach Zjednoczonych dziennie przez oczyszczalnie przepływa ok. 128 mld litrów ścieków. Z tej ilości ścieków można by otrzymać ok. 30 mln baryłek oleju rocznie. Naukowcy oceniają, że jedna osoba mogłaby wyprodukować od ok. 7 do 11 litrów oleju popirolitycznego rocznie.

Zobacz także: [Nowelizacja prawa energetycznego uporządkuje rynek paliw](#)

